KWARTALNIK

LEKARZ HOMEOPATA

STYCZEŃ-KWIECIEŃ
1937
Nr. 1—2.
(podwójny)

Organ Towarzystwa Zwolenników Homeopatji Rzeczypospolitej Polskiej

TREŚĆ:

ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Nowy Świat 16.
WYDAWCA:
Towarzystwo Zwolenników Homeopatji.

Prenumerata: roczna 4 zł., z przesyłką 5 zł. numer poj. 1 zł. z przesyłką 1 zł. 25 gr.

„LEKARZ HOMEOPATA"

rok założenia 1902

wychodzi co kwartał.

Warunki prenumeraty rocznej: w Polsce 4 zł.; z przesyłką 5 zł.; pojedyńczy numer 1 zł.; z przesyłką 1 zł. 25 gr. Członkowie Tow. Zwolenników Homeopatji otrzymują bezpłatnie.

W poczet członków Towarzystwa w myśl § 5 Statutu przyjmowane są osoby na zasadzie balotowania.
Wpisowe jednorazowo wynosi pięć złotych.
Składka roczna (członek rzeczywisty) 6 złotych.

Adres redakcji: Warszawa, Nowy Świat 16, tel. 690-96.
Adres administracji: Warszawa, Nowy Świat 16, tel. 623-44.
Tow. Zwol. Homeopatji.
(Warszawa) i Mag. farm. A. Puliński.

1937 Janvier et Avril Nr. 1 et 2

MEDECIN - HOMEOPATHE

Organe officiel de la Société des adhérents d'homéopathie de la Pologne.

Revue fondée en 1902. Paraissant 4 fois par an.

Rédacteur en chef Dr. Lucien Dobrowolski.

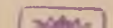
Rédaction: Varsovie, rue Wronia 64 log. 2.
Administration: Varsovie rue Nowy-Świat 16, Société d'Homéopathie de la Pologne.

Abonnements: Pologne: Un an 5 zloty. Etranger: Un an: 1 dollar

SOMMAIRE:

Les revues „Médecin-Homéopathe" paraissent chaque année en quatre numéros; elles donnent le résumé des Actes officiels du Conseil d'Administration de la Société des adhérents d'homéopathie de la Pologne, des Nouvelles du Monde médical, une Revue bibliographique.

Les numéros du „Médecin-Homéopathe" sont envoyés régulièrement, à titre de réciprosité, à toutes les Revues homéopathiques du monde entier.



2

Résume d'ouvrages originaux

1. *Les maladies des vois de la bile, des attaques de foie, cholecystites. Docteur Wł. Hnatkiewicz.*

L'auteur décrit d'une manière détaillée les signes principaux des maladies liées avec les souffrances de foie et tout en considérant les différentes méthodes de traitement bien qu'il soit un des plus anciens homéopates de Pologne, il ne nie pas l'eficacité des méthodes chirurgiques. De plus il donne des prescriptions détaillées sur la manière d'apliquer les remèdes et compose des formules médicale supplées du traitement par des herbes.

2. *Qu'est ce qu'est la Homéopatie? Les doses homéopatiques et les exemples. Docteur Wł. Hnatkiewicz.*

C'est une déscription des méthodes homéopatiques dans le but de propager son application et éxpliquer d'une manière compréhensible les bases de la homéopatie.

3. *Acidum suffuricum. Docteur H. Cyrkler.*

L'auteur nous présente des données farmakologiques de l'acidum sulfuricum et enseigne en quels cas faut il l'apliquer. Ce sont: sentiment de faiblesse générale et apatie, équisement total dont le malade ne peux se tenir sur pieds, un tremblement interieur, invisible aux yeux, une sueur abondante, — suite d'épuisement — pour la plupart acide, une forte démangéson, la perte des cheveaux, irritation de l'épiderme et rongeur expresion de tension au visage.

4. *Le résumé des autres travaux sur la homeopathie en Pologne.*

5. *De differents rapports sur la constitution à Varsovie de la Societé des Adeptes du Traitement par des herbes.*

6. *Le concours pour le meilleur travail sur le traitement au moyen des herbes.*

7. *Le Congrès International de la Ligue Homeopathique à Berlin 1937.*

8. *Le congrès de la médicine Homeopathique à Paris en 1937.*

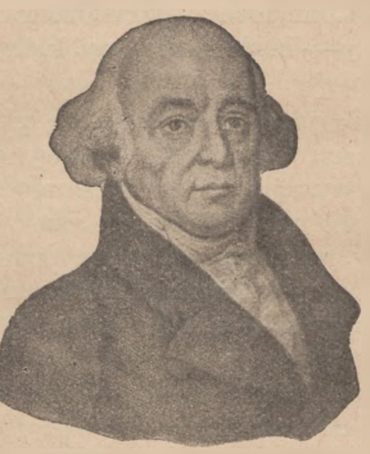
9. *Le rapport de la Caisse de la Société des adhérents d'homéopathie de la Pologne et sa Pharmacie de l'annee 1936.*

10. *L'assemblée générale de la Societe des Adhérents d'homéopathie de la Pologne le 23.V. 1937.*

Similia similibus curantur

Lekarz Homeopata

Nr. 1 i 2 1937



Dr. S. Hahnemann

„Gdy chodzi o sztukę ratowania życia jest zbrodnią zaniedbać nauczenia się tej sztuki" *Hahneman*

Dr. WŁADYSŁAW HNATKIEWICZ

CHOROBY DRÓG ŻÓŁCIOWYCH. KOLKA WĄTROBOWA. CHOLECYSTITIS.

Zapalenie dróg żółciowych może zająć: albo przewody żółciowe i wtedy oznacza się, jako proste kataralne zapalenie przewodów żółciowych, albo może powstać wskutek zakażenia bakteryjnego, jako zapalenie infekcyjne, albo jeszcze może przejść na pęcherz żółciowy i tu, przez zastój żółci, wywołać Cholecystitis i prowadzić do rozszerzenia pęcherza żółciowego. Cholecystitis może też jeszcze powstać przez uwięźnięcie kamienia żółciowego.

1. Kataralne *Cholangitis* przebiega pod formą żółtaczki kataralnej. Tu mamy przekrwienie i obrzęk śluzówki przewodów żółciowych i również powiększenie

śluzu. Przez to, jakoteż przez zatrzymanie żółci, powstaje w papilla Choledochi zamiast żółto-zielonej żółciowej wydzieliny — bezbarwny czop, który zamyka otwór Choledochi.

Kliniczne objawy zaznaczają się głównie nieżytem żołądka: mdłości, wymioty, bóle głowy i ogólne osłabienie. Niekiedy występuje umiarkowana żółtaczka, którą zauważyć można na białkówce ocznej. Stolec zaparty, ciężki, twardy, podobny do gliny. Jednocześnie skóra staje się ciemna, rozmaitych odcieni i zawiera dużo barwników żółciowych — od żółtego do cytrynowo-żółtego i nawet bronzowego. Przebieg jest po większej części pomyślny — od kilku dni do 2—3-ch tygodni, rzadko kiedy do 2—3-ch miesięcy.

Leczenie jest takie same, jak żółtaczki: stosowanie lekkich środków czyszczących, jak sól Karlsbadzka, Rheum θ i t. d. Bardzo jest wskazany jako środek wybitnie żółciopędny: *Merc. dulcis* D2—D3—D4. *Podophyllinum* D1—D2 po 0.1 lub po 0.06, z powodu silnej goryczy — w opłatku; następnie *Merc. solubilis C 3, N. vom.* D3—D4, *Bryonia* D3 c. *Lycopodium* D30, *Berberis* D2.

Dyjeta: mało tłuszczów, gdyż z powodu braku żółci—tłuszcze nie trawią się należycie. *Pulsatilla* C3 polepsza trawienie tłuszczów

Białkowe pożywienie powinno być wykluczone, natomiast obficie mogą być podawane napoje: lekka herbata, soki owocowe, lemoniada, wody: Vichy, Karlsbadzka, Marjenbad, Kissingen i t. d.

2. Cholangitis infekcyjny, przeciwnie do Cholangitis catarrhalis, jest zachorzeniem poważnem. Jest to zapalenie ropne dróg żółciowych, które powstaje albo naskutek lokalnego mechanicznego wpływu ze strony kamicy żółciowej, glist ect., albo z powodu ogólnej infekcji: Pyämia, Typhus, Pneumonia i t. d.

Obok symptomów ogólnej pyämii, znajdujemy jeszcze: Icterus, bolesny obrzęk wątroby, powiększenie

woreczka żółciowego i jako objaw ogólnej infekcji — duży obrzęk śledziony.

Terapia polega na zwalczaniu ogólnych symptomów: gorączki—przez podawanie *Aconitum, Baptisia, Echinacea,* dla podniesienia sił: *Chin. arsenic, Arsenicum, Lycopodium* i w razie koniecznej potrzeby — zabieg chirurgiczny.

3. *Cholecystitis,* zapalenie woreczka żółciowego, występuje jako skutek długotrwałego Cholangitis i wprawdzie, najczęściej, jako skutek Cholangitis wywołanego przez uwięźnięty kamień żółciowy. Pęcherzyk żółciowy przez to jest nienormalnie powiększony i rozszerzony przez wysięk śluzowy albo ropny. W pierwszym przypadku mamy *Hydrops ves.* fel., *a w drugim— Empyema vesic.* fell.

Symptomy Cholecystitis charakteryzują się bólami w okolicy ves. fell. oraz bolesnem obrzmieniem tegoż woreczka.

Przy Empyemie mamy jeszcze ogólne objawy — temperatura podwyższona i wielkie osłabienie.

Leczenie Cholecystitidis jest takie same, jak leczenie kolki wątrobowej: spokój i leżenie w łóżku. Wilgotne okłady na brzuch i stosowanie odpowiednich środków homeopatycznych, o czem mowa będzie poniżej, ewent. może być potrzebny zabieg chirurgiczny, nietylko, aby ulżyć choremu ale nawet dla wyleczenia.

Kamica żółciowa. Cholelithiasis. W niektórych przypadkach kamicy żółciowej — niema żadnych dolegliwości, w innych objawy są bardzo nieokreślone: żółte zabarwienie białkówek ocznych, obrzęk wątroby, bóle wątrobowe, kurczowe bóle żołądka i t. p. mogą tu wskazywać i na inne zachorzenia. Wprawdzie, wtedy rozpoznanie można skierować na kamicę, jeśli kamień daje się wyczuć na zewnątrz z pomocą palpacji, albo jeśli takowe mogą być ujawnione przez stolec, albo jeśli się da skonstatować t. zw. kolkę żółciową v. wątrobową.

Przyczyny powstania kamieni żółciowych dotychczas nie są dokładnie znane. Zapewne zastój żółci i ka-

tar przewodów żółciowych stanowią w większości przypadków główną przyczynę tworzenia się kamieni. Śluz wydzielony obficie przez błonę śluzową przy katarze przewodów żółciowych powoduje rozkład żółci, a zwłaszcza kwasów żółciowych, które w żółci normalnej utrzymują w stanie rozpuszczenia zarówno cholesterynę jak i barwniki żółciowe, przeto z chwilą, gdy kwasy żółciowe ulegają rozkładowi, powyższe składniki żółci mogą się z niej wydzielać: cholesteryna i barwniki tworzą nierozpuszczalną masę, z której formuje się jądro dla kamieni żółciowych.

Miejsca, w których najwięcej znajdujemy kamieni żółciowych są: *wątroba, przewody żółciowe i woreczek żółciowy.* W cienkich przewodach żółciowych znajduje się zwykle *piasek,* rzadziej, w rozszerzeniach — większe kamienie: ½—1 ctm. w przekroju i po większej części składające się z wapnia i bilirubiny. Większe kamienie znajdują się w pęcherzu żółciowym i nieraz dochodzą do wielkości kurzego jaja. Małych kamyczków liczą nieraz od 5—100 sztuk i więcej.

Kształt ich jest rozmaity: brodawkowate, płaskie, cylindryczne i gałązkowate (z kanalików) żółciowych.

Barwa — ciemno-zielona, rzadziej żółto-biała; są ciężkie i w wodzie opadają na dno.

Składają się kamienie — z Cholesteryny i barwników żółci, wapnia i magnezji. Czyste cholesterynowe są białawe i przezroczyste (świeże) i miękkie; z pigmentu — są małe i czarne.

Powiększają się ekscentrycznie,— narastaniem, nawarstwieniem, mając w środku jądro.

Usposobienie do kamieni wzrasta z wiekiem — życie siedzące usposabia do kamieei, kobiety zapadają częściej niż mężczyźni,—miałem pacjentki chore na kamicę nawet w wieku lat 15—16.

Objawy: W wielu przypadkach kamienie żółciowe przez długie lata pozostają w pęcherzyku żółciowym nie powodując żadnych cierpień. Lecz jeżeli z pęcherzyka żółciowego dostają się wraz z żółcią do przewodu

żółciowego, to gdy nie są zbyt małe, wywołują gwałtowne i straszne bóle, znane pod nazwą *kolki wątrobowej*. Zwykle, w kilka godzin po jedzeniu, kiedy zawartość pęcherzyka żółciowego wylewa się do dwunastnicy, albo wskutek podnoszenia jakiegoś ciężaru, gwałtownych ruchów, długiego spaceru lub wreszcie wskutek usilnej pracy fizycznej i umysłowej, następnie wzruszeń psychicznych, gniewu, smutku,— zjawiają się gwałtowne bóle świdrujące, ściągające, piekące, nie dające leżeć spokojnie — w prawem podżebrzu i w okolicy żołądka (w dołku żołądkowym), gdzie nieraz są najdotkliwsze— wprost oddech tamują,— stąd promieniują w rozmaitych kierunkach: do pępka, do klatki piersiowej, w ramiona, do rąk i palców. Następnie bóle te dają się odczuwać w pasie naokoło, najmniejszy ucisk na okolicę wątroby pogarsza bóle. Jednocześnie z bólami występują mdłości i wymioty żółciowe (nie zawsze), czkawka, nawet drgawki i bredzenie. W niektórych wypadkach w czasie napadów bólowych bywają straszne dreszcze, ciepłota ciała podnosi się do 40°C, tętno od 90—120 na minutę, ale bywa małe i zwolnione; po dreszczach i gorączce występują silne poty, wtedy bóle nieco się zmniejszają lub ustępują zupełnie. To są straszne ataki, podobne do napadów malarii. Możliwa infekcja pogrypowa. W pierwszych godzinach napadu kolki żółtaczka nie występuje, zwykle na drugi dzień w małym stopniu, dopiero wtedy kiedy kamień zamyka wspólny przewód żółciowy, żółtaczka występuje w całej pełni. Bywają ataki i zwykle częściej — bez żółtaczki.

Trwanie napadu kolki bywa od kilku godzin do kilkunastu, nawet kilka dni: w tym wypadku bóle powracają paroksyzmami, dopóki przewód żółciowy tak się nie rozszerzy, że kamień przejść może.

Niekiedy kamień dostawszy się do przewodu pęcherzykowego powraca do pęcherzyka żółciowego; wtedy bóle giną i w tym wypadku, w wypróżnieniach kamyków nie znajdujemy. Jeśli zaś kamień wypełnia sobą pęcherzyk żółciowy i zupełnie zatyka jego szyjkę, to

kolka powoli się zmniejsza i pozostaje tylko uczucie ściskania lub kłucia, wtedy to pęcherz żółciowy nie mogąc opróżnić swej zawartości stopniowo się rozszerza aż powstanie Hydrops ves. fell., która grozi pęknięciem i fatalnem zapaleniem otrzewnej.

Kamienie w przewodzie żółciowym jako większym sprawiają mniejsze bóle, a dostawszy się do przewodu wspólnego (ductus communis) nie wywołują już bólów zupełnie i dopiero jak się zbliżają do wylotu kiszkowego, bóle wracają na nowo i giną dopiero wtedy, kiedy się kamień dostanie do kiszki.

Dopóki kamień pozostaje w przewodzie żółciowym, żółć nie wlewa się do kiszek, skutkiem czego powstaje żółtaczka, która tem bardziej się powiększa, im dłużej trwa zatkanie.

Rozpoznanie bywa łatwe, gdy się kamienie pokazują w wypróżnieniach lub jeśli je wyczuwamy palcami. Wreszcie objawy towarzyszące temu ciężkiemu cierpieniu dostatecznie wskazują, z czem mamy do czynienia, a nowoczesne badanie z pomocą cholecystografji z całą dokładnością może wyświetlić nasze przypuszczenia co do natury zachorzenia.

Leczenie kamicy żółciowej powinno być prowadzone w dwóch kierunkach: z jednej strony musimy uspokoić męczące bóle, które wyczerpują system nerwowy i serce chorego, a z drugiej strony po napadzie kolki — poprawić wadliwą czynność wątroby, aby się nie tworzyły nowe złogi kamicowe, a te które jeszcze są, żeby można było je rozpuścić i eo ipso nie dopuścić do tworzenia się nowych. Dla ułatwienia tego zadania prócz środków homeopatycznych chory powinien zachować odpowiednią ścisłą dyjetę, tak samo ważną, jak wszelkie środki lecznicze.

W dawniejszej literaturze homeopatycznej znajdujemy sporą ilość środków stosowanych w napadzie kolki wątrobowej: tak *Hartman* stosował Chamomilla i Colocynthus, *Bähr* — Arsenicum, *Kafka* — Belladonnę i Atropinę, inni jeszcze Merc. solubilis i Belladonnę. Środ-

ki te mają swoje usprawiedliwienie i mogły dać dobre wyniki tembardziej że były stosowane przez znakomitych na owe czasy lekarzy-homeopatów.

W naszych czasach — *Hughes* wskazuje na Berberis θ i na Calcar carbon D30—C30, która się miała okazać środkiem cudownym w wielu przypadkach kamicy wątrobowej i nerkowej. Ja stosując Calc. carb. w wielu razach u pacjentów i na sobie potwierdzić tego nie mogę.

Cartier radzi Hydrastis θ co 2 godziny po 10 kropel w ciepłej wodzie — 3 razy z rzędu. *J. Drzewiecki* radzi używać Hydrastis θ — co 1/4 godziny po 3 krople w ciepłej wodzie. Inni radzą Carduus mur. θ po 10—15 kropel co 1/2 godziny, to samo Chelidonium θ — 1 D też co 1/2 godziny. Według mego doświadczenia najbardziej pomocnym w napadzie kolki okazał się *Chionanthus* virg. θ naprzemian z *Beladonną* D2 lub *Attropinum sulf.* D4°D5 i jednocześnie z *Dioscorea villosa* θ—D1 co 10—15 minut po 5 kropel naprzemian lub razem, jeśli napad kolki się przedłuża i jest bardzo silny.

Równie bardzo dobrze łagodzi a w słabych bólach nawet usuwa bóle: *Ricinus* comm. D3—D4 naprzemian lub razem z Belladonną lub Atropinum i Dioscorea vul. w rozcieńczeniach powyższych co 5—10—15 m. naprzemian lub razem zależnie od siły napadu — użyć 3—4 kolejki poczem po przerwie 1—2 godzinnej jeszcze powtórzyć 2—3 kolejki. Te środki wypróbowane na mnie i na moich pacjentach, w napadach słabych lub średniej siły, dają dobre wyniki — bóle powoli słabną lub ustępują zupełnie, ale w napadach bardzo silnych, niestety, są za słabe i zmuszają lekarza do środków paljatywnych, jak morphina, Pantopon, Papaverinum c. Atropin w zastrzykach lub czopkach. Jest w handlu preparat Syntropon „Roche“ w tabletkach (połączenie Papev. c. Atropin),— może nawet odpowiedni w kolce wątrobowej, ale go jeszcze nie miałem i nie wypróbowałem.

Można stosować Morphinę według *Gerhardta* w do-

zach homeopatycznych w ten sposób: Morph. acet. D1 trit. 0.18=3 gr. rozpuścić w 4 łyżkach stołowej wody przegotowanej i pić co 1/4—1/2 godz. mieszając po łyżeczce od herbaty: polepszenie następuje prędko, ale narkotyczne działanie zbytnio nie występuje.

Przy mdłościach i wymiotach żółcią oraz w osłabieniu, kiedy na czoło zimny pot występuje, stosujemy: *Iris versicolor* D3 i *Veratrum album* D3 — co 1/4, co ½ godziny naprzemian lub razem po 5 kropel; następnie: *Arsenicum* C3—D30 naprzemian z *Digitalis* D3—D6 (jeśli puls wolny) co 10—15 minut.

Camphora Rub. w tabl. lub w kroplach i D1 po 5—10 kropel w wodzie ocukrzonej; *Moschus* D2—D3 po 10—15 kropel też, oprócz powyższych, może mieć swoje zastosowanie w osłabieniu serca.

Nieraz znakomicie działa w napadzie niezbyt silnym: *Stellaria media* D1 z *Belladonną* D2 lub *Atropiną* D4—D5 c. *Dioscora vill.* 1D co 10—15 minut naprzemian lub razem. Szczególniej używam Stellaria, jeśli są bóle w okolicy wątroby, w żebrach, w boku, w łopatce—więcej *kongestyjne,* niż napadowe, tępe, mdlące, jak ząb— „cośby się chciało wyrzucić, wyskrobać z tego boku, a właściwie z wątroby"—ten symptom wskazuje na Podophyllum, wtedy Stellaria, 2—3 razy dziennie po 5 kr. szybko usuwa te bóle — sama jedna lub z Belladonną i Dioscorea. Jeśli wątrobiarz jest w dodatku artretykiem i miewa bóle w prawym boku, w żebrach (Neuralgia inter costalis) to Stellaria tem bardziej jest wskazana i usuwa szybko te bóle.

Należy nadmienić, że w napadzie kolki wątrobowej może mieć zastosowanie: *Glonoinum* D4—D5 — działa na mięśnie gładkie — szczególniej jeśli chory cierpi jednocześnie na bóle dusznicowe — oraz *Nicotinum* D4—D6—30 — lek zapomniany i rzadko stosowany, po 1 kropli w łyżce stołowej wody przegotowanej szczególnie przy zapaści: twarz blada, puls słaby, zimny pot — używa się również Nicotinum przy Angina pectoris, jeśli są te same symptomy.

Oto wszystkie nasze leki, jakie mogą być stosowane w napadach kolki wątrobowej i nieraz z zupełnie dobrym wynikiem, w przeciwnym bowiem razie po 2—3 godzinach, nie chcąc dłużej narażać chorego na cierpienia i przez to wyczerpywać jego serca i systemu nerwowego, jeśli atak kolki się przedłuża, należy się uciec do środków paljatywnych, zagłuszających ból, jakie podałem wyżej.

Zato środki homeopatyczne zmierzające do właściwego leczenia kamicy, choć są, że tak powiem, poboczne, jakkolwiek działają słabo, niedostatecznie lub wcale w czasie napadu—na sam proces chorobowy—kamicę, bowiem dotąd nie znaleziono takiego środka, któryby na zasadzie „prawa podobieństwa" miał wywołać kamicę lub jej napady, a przeto mógł ją leczyć radykalnie, możemy więc działać naszemi środkami tylko na poprawę wadliwej czynności wątroby i na możliwe (?) rozpuszczenie piasku, bowiem w rozpuszczenie kamyków trudno uwierzyć; następnie, i to głównie, w celu zapobiegawczym, aby usuwać dolegliwości ponapadowe i eo ipso same napady kolki. Na te powyższe wskazania homeopatia ma środki dobrze działające i pewne, co się ustawicznie stwierdza pięknemi wynikami leczenia chorych nieraz nieopuszczających łóżka przez całe lata i dla których jedynym ratunkiem medycyna ogólna miała tylko zabieg chirurgiczny; i w tych to, zdawało się, rozpaczliwych wypadkach, środki homeopatyczne mogą, choć powoli, ale pewnie, to nieustanne widmo grożącej operacji odwrócić i ogólny stan zdrowia chorych poprawić i znośne życie zgotować. Środków na ten stan chorych ponapadowy mamy dużo, najgłówniejsze z nich, w większości są te same, co się stosuje w czasie napaduw kolki wątrobowej, a mianowicie:

1. *Merc. dulcis* D2—D3—D4 trit. wywołują wypróżnienia, diurezę i pędzi żółć — środek ponapadowy, który wespół z następnym

2. *Podophyllinum* D1—D2 trit. — przyśpiesza wypróżnienia i pędzi żółć w dawce po 0.1 a lepiej po 0.06

proszek w opłatku, daje się co 2 godziny naprzemian (6 razy dziennie przez 5—6 tygodni).

Po tym okresie kuracyjnym następuje kuracja Karlsbadzka przez 4—5 tygodni. Tak radzi *Schwalbe* w swem dziele: *Lehrbuch der Homeopatischen Therapie"*. *Puhlmann* wątpi w skuteczny wynik tej kuracji.

3. *Natr. sulf.* D6—D30 trit. b. ważny środek dla wątroby — działa skutecznie na przewód żółądkowo-kiszkowy, rozpuszcza złogi wątrobowe (równie piasek nerkowy) przytem obrzęk wątroby i żółtaczkę.

4. *Magn. phosphor* D4—D6, trit., środek przeciwbólowy Schüsslera — zespół tego środka z powyższym (Nr. 3) należy do mej metody leczniczej w okresie ponapadowym — te dwa środki (proszki) należy brać co 2 godziny naprzemian t. j. 6 razy dziennie (to jest 1-sza zmiana kuracji).

5. *Natrium cholein.* D3—D6 trit. *Obstipatio* i kamienie cholesterynowe.

6. *Magn. muriat.* D4—D6 trit. Obrzęk wątroby, *plethora* abdominalis. Fluor alb. u kobiet. *Zespół* z powyższym Natr. cholein. co 2 godziny naprzemian (6 razy dziennie) stanowi 2-*gą* zmianę w leczeniu moim kamicy wątrobowej.

7. *Carduus mar. et cnicus benedictus* θ, D2. Obrzęk wątrobowy (gł. płat prawy) w napadzie kolki wątrobowej.

8. *Berberis* θ D2. Diathesis urica. Symptomy moczowe: bóle w pasie i lędźwiach przy kolce wątrobowej.

9. *Chionanthus virg.* θ, D1. W napadzie kolki wątrobowej. Icterus Cholecistitis (gł. środek).

10. *Hydrastis* θ, D2 — Cholangitis Icterus. Obstipatio.

11. *Chelidonium* θ, D1, D2 — przy kamicy w jej napadzie i w okresie ponapadowym. Obrzęk wątroby.

12. *Chamomilla* θ, D1. W napadzie kolki, Icterus. (Przewrażliwienie nerwów).

Środki powyższe, w tinkturze lub rozcieńczeniu, od 7-go do 12-go włącznie używane są przezemnie w zespo-

le po 2—3 środki razem *(aa. p. acqu.)* po 10 kropel do ½ szklanki wody gorącej do popijania łykami małymi *rano na czczo i wieczorem po kolacji jako dopełnienie do zespołów proszków* (1-sza zmiana Nr. 3 i Nr. 4 — 2-ga zmiana Nr. 5 i Nr. 6). Zwykle łączę:

Carduus mar. z Hydrastis,

Berberis z Hydrastis,

Chionanthus c. Chamomilla,

Chelidonium c. Chamomilla i t. d. w ciężkich przypadkach — θ, w słabszych — D1 — D2.

13. *Podophyllum D2—D3* — dla regulacji żółci, jeśli jej odchodzi zadużo. *Podophyllinum* przeciwnie działa, t. j. pobudza wydzielanie żółci.

14. *China v. Cinchona* D6—D30 *zabezpiecza przed recydywą* kolki, stosuje się w rozmaitych rozcieńczeniach czas dłuższy. Według *D. Tayera* usuwa zastoje żółci i leczy kolkę wątrobową.

15. *Ricinus comminus* D2—D3—D6 *zabezpiecza przed recydywą* kolki wątrobowej i łagodzi bóle w kolce.

16. *N. vom.* D3—D4—D12, można razem c. *Lycopol* D30—C30. Obstipatio. Dyspepsia żołądkowo-kiszkowa.

17. *Sulfur* D30—C30. Obstipatio, środek żółciopędny. Działa na wadliwą konstytucję.

18. *Pulsatilla* C3—C6. Dispepsia, ułatwia trawienie tłuszczów.

19. *Calc. carb.* D30—C30. Weedług *Drury* ma uspokajać w napadzie kolki — jako *izopathicum* ale nie stwierdziłem tego działania.

20. *Calculi bilis* D6—D10, też *izopathicum* — nie używałem jeszcze,— podobno najlepiej działa, jeśli roztarcia są przygotowane z własnych kamyków.

21. *Cholesterinum* D3—D30 — *izopathicum* — należy do środków zabezpieczających od kolki napadowej. Po użyciu Cholest. D3 bywają pogorszenia: ataki częstsze i silniejsze (jak u pewnego starca 80 letniego, który miał po Cholest. D3 kilkanaście ataków kolki),

przeto należy stosować Cholest. D30 które zapewne pogorszenia nie wywoła.

22. *Sepia* D6—D30, głównie stosuje się u kobiet czas dłuższy, szczególniej w Climacterium.

23. *Lycopodium* D6—D12—D30, według *Cartier'a* łącznie z chiną stanowią 2 najgłówniejsze środki przeciwko wadliwej przemianie materji i zarazem jako *główne zapobiegawcze* środki przeciw kamicy wątrobowej. Należy je stosować długo i stale przez całe miesiące z przerwami. Należy jeszcze do tych powyższych środków dodać: Bryonia, Ptelea, Yucca, Taraxacum, Evoninum, Digitalis, Leptandra, Myrica, Merc. solubilis, Quassia amara, Juglan ciner, Chenopodium, *Dolichos* (swędzenie w Icterus. Środki te, sprawdzane w farmakologji homeopatycznej według ich symptomów, w odpowiednich przypadkach mogą mieć swoje pewne i duże zastosowanie. Jako uzupełnienie w leczeniu napadów kolki wątrobowej i objawów ponapadowych, należy przytoczyć niektóre metody dotąd stosowane w medycynie ogólnej i po części w medycynie ludowej.

1. W napadach kolki wątrobowej stosując *Merc. dulcis* i *Podophyllinum* można jeszcze dodać *Oliwę Prowancką* (wewnątrz) co ¼ godziny po łyżce stołowej, w ½ godziny lub w godzinę potem położyć się na lewy bok, lędźwie umieścić wyżej niż łopatki a piasek i kamienie powinny wychodzić i sprawiać choremu ulgę.

Okłady na brzuch przy kolce wątrobowej—wilgotne pod ceratką z naparu: 3 cz. *Fructus Papaveris immaturi* i po 1 cz. z *Fol. Hyosciami* i *Flor. Chamomillae* — często zmieniać, aby były gorące.

2. *Leczenie kamicy wątrobowej oliwą prowancką:*

Intus: (doustnie) jedna szklaneczka od wina co wieczór z kilkoma kroplami Ol. Menthae pip. do kiszki odchodowej lub *per rectum:* chory leży nawznak, pod miednicę kładzie się poduszkę aby była wyżej. Irygator z oliwą na ½ — 1 metra wyżej łóżka. Kiedy oliwa weszła do rectum, chory kładzie się na 5 minut na prawy bok. Oliwa powinna być najlepsza — lub *Ol. Sezam,*

ciepłoty 30°C. Ilość oliwy 400—500 (cm) kubików. Przez 1—2 tygodnie lewatywy robić co dzień, potem co 2-gi dzień i t. d. coraz rzadziej. Początkowo dla taniości i lepszego działania *per os* z kilkoma kroplami olejku miętowego, poczem zapijać *Cognakiem* lub *Kümmel* (koniak i kminkówka), następnie jeśli już chory więcej nie znosi per os — daje się w lewatywach z *oleju słonecznikowego* (tańszy); skutek bywa bardzo dobry, po kilku tygodniach bóle znikają a kamienie wychodzą.

3. *Leczenie* kamicy *Ac. oleinico* po 0.5—1.0 rano naczczo w kapsulkach przez 10—15 dni. Po kilku miesiącach — wyleczenie z kamieni. Działanie kwasu oleinowego zasadza się na zahamowaniu rozkładu kwasu glykocholowego w żółci i wypadaniu Cholesteryny, która właśnie daje kamienie.

Zamiast ac. oleinic można stosować *Natr. oleinicum* po 0.1.

4. Dla kuracji ponapadowej w kamicy: 2—3 razy dziennie łyżka stołowa *Glyceryny Sarga* + soku z ½ cytryny na szklankę wody przegotowanej przez tydzień lub 10 dni. W kilku zaobserwowanych przypadkach chronicznych bólów w wątrobie skutek tej kuracji okazał się zupełnie dodatni.

5. Sok z *czarnej rzodkwi* (także preparaty apteczne *Cholosan* lub *Raphan)* dobre dają wyniki, ale trzeba pić go przez 3—4 tygodni i powtarzać tę kurację 2—3 razy do roku.

Sposób użycia: umyć rzodkiew z brudu i ziemi, utrzeć na tarce, dodać do tej miazgi kilka łyżek stołowych cukru i często mieszając pozostawić na 5 godzin. Tę mieszaninę przecedzić przez lniane płótno (na raz łyżkę mieszaniny) i lekko wyciskać. Pić ten sok z początku po łyżce stołowej, potem po małej szklaneczce od wina przez 3—4 tygodni. Wobec niesłychanie przykrej, a nawet wstrętnej woni tego soku, kuracja ta jest bardzo nieprzyjemna.

6. Kuracja *wodami mineralnemi:*

a) *Karlsbad:* naprzód Schloss brunnen i Mühl-

brunn, a później Sprudel, szczególniej jeśli w kamykach dużo wapnia i cholesteryny.

b) *Marjenbad* — Kreutzbrun nadaje się dla otyłych i pełnokrwistych.

c) *Ems* — *Kesselbrunnen* z dodaniem soli Karlsbadzkiej — u osobników chudych i nerwowych — bardzo pewna kuracja, bowiem po niej odchodzi masa kamieni.

d) Znakomite wody mineralne w *Vichy*

e) u nas:*Truskawiec* i *Morszyn* oraz zdrój *Zubera* w Krynicy.

7) Jako specyficum: *Oleum Terebinthinae sulfuratum* (przesiarkowany ol. lini) 3 razy dziennie po 5—15 kropel. *Balsam Harlemski* składający się z ol. Terebinth, sulf.

8. *Ol. Terebinth. rectificatum:* 1 cz. na 3 cz. *Aether sulfur.* (t. zw. *Remedium Durandi* — 3 razy dziennie po 15 kropel).

9. Francuzi szczególnie zalecają picie 2—3 szklanek wody źródlanej albo wody przegotowanej lub destylowanej.

Dyjeta: Po napadzie kolki wątrobowej bardzo surowa: herbata lekka z małą ilością mleka dopiero na 2—3-ci dzień (do tego czasu tylko lekka, czysta), kleik, kaszka manna, z 3—4-go dnia, jeśli język się oczyszcza i smak pozwala — z sucharkiem, następnie soki owocowe, galaretki owocowe, jabłko pieczone bez skórki, szpinak przecierany, zupa ze śliwek suszonych, przecieranych z grzankami w kostki małe lub kluseczkami, jednak dopiero 6—7 dnia, potem marchewka przecierana i powoli przejście do potraw jarzynowych, ale nie zapiekanych; kawa zbożowa z mlekiem, wieczorem mleko na wpół z gorącą wodą, sucharki, bułeczki z dnia poprzedniego. Powoli więc przechodzić do dyjety jarskiej, *wykluczywszy* zupełnie *mięso*, w jakiejkolwiek formie, *rybę, jajka*, tylko ostrożnie używać i to w małej ilości do potraw, oraz *śmietanę*. Wszelkie zupy zaprawiać słodką śmietanką 10%. Sok z pomarańcz radzę

nieco później — po 2-ch tygodniach od napadu kolki i to powinien być nieco ogrzany; to się stosuje do wszelkich owoców, żeby je nie spożywać w stanie zimnym.

Tak długo zatrzymałem się przy przepisaniu dyjety, a to dlatego, że błędy popełniane przy niewłaściwej dyjecie mogą się ciężko odbijać na zdrowiu naszych chorych i zatrzymywać proces rekonwalescencji. Pozostaje mi jeszcze nakreślić receptę ziółek, jakie w ciągu 8 lat dają mi zupełnie dobre wyniki i zastępują ranne krople jakie powyżej w moich zespołach kuracyjnych ułożyłem. Skład tych ziółek jest następujący:

Species hepaticae:
Rp. Herba Polygoni avicularis,
Herba Hyperici,
Herba Equiseti,
Herba Agrimoniae,
Herba Asperulae odoratae,
Herba Verbenae,
Herba Marrubii albi,
Radices Cichorii,
Fructus Cynosbati,
Herba Centauri minoris,
Flores Chamomillae.

S. Łyżkę stołową lub nawet łyżeczkę deserową czubatą zaparzyć w szklance wrzątku w ciągu 10 minut i po przecedzeniu pić łykami rano i wieczorem przez tydzień, potem tylko rano na czczo.

Na zakończenie mej pracy niniejszej chciałbym ją jeszcze uzupełnić leczeniem żółtaczki, która często, a u niektórych osób prawie zawsze, występuje po napadzie kolki wątrobowej.

Nim zacznę opisywać leczenie żółtaczki, chciałbym jeszcze choć pobieżnie przypomnieć, jakie są rodzaje żółtaczki, przyczyny ich powstania, objawy oraz skutki oddziaływania na organizm i jego funkcje. Sądzę, że przez to objętość mego artykułu zbytnio się nie powiększy, a sam artykuł zyska na dokładności i przejrzystości.

Żółtaczka — Icterus.

Żółtaczka jest tylko symptomem choroby. Bywa żółtaczka wątrobowa — *Icterus hepatogenes* i *Icterus hämatogenes* czyli żółtaczka krwiopochodna.

Pierwsza jest zawsze jako skutek zastoju żółci, druga powstaje na tle choroby krwi — rozpadu ciałek czerwonych wskutek zachorzeń septycznych, jak Typhus, Pyämia i inne choroby infekcyjne.

Przy *Icterus haematogenes* stolce nie są gliniaste i białe (niema zastoju żółci),— powstanie tej żółtaczki daje dla choroby zasadniczej rokowanie bardzo złe i niepomyślne.

Icterus hepatogenes powstaje przy katarze dwunastnicy, zapaleniu dróg żółciowych, kamicy wątrobowej, w raku wątroby, Lues, przy marskości wątroby, wątrobie zastoinowej, ostrej żółtej atrophii (zaniku wątroby), przy Abscessus wątroby, ropniu i wreszcie przy Icterus neonatorum. Swobodny odpływ żółci do dwunastnicy wskutek zatkania przewodów żółciowych (ductus hepaticus, ductus choledochus i przewodów wewnątrz wątroby) jest zatrzymany.

Icterus gravis v. Cholämia powstaje na skutek przeładowania krwi żółcią, albo wskutek raptownego i zupełnego zamknięcia ductus choledochus. Zjawia się autointokxykacja z gorączką, bredzeniem i krwotokami w śluzówkach i w skórze.

Żółtaczka krwiopochodna (Icterus haematogenes) nigdy nie bywa tak silną, jak żółtaczka rezorbcyjna. Powstaje ona w przebiegu tyfusu lub pyämii — z dreszczami, wysoką gorączką i potami. Śledziona powiększona, w urynie białko, krew czasem bywa anuria, urämia i exitus letalis.

Icterus hepatogenes cechuje utrata apetytu, pełność w brzuchu, język biały, żółte zabarwienie skóry i silne swędzenie ciała, często obrzęk wątroby. Uryna ciemna z pianą żółtą — żółć zawiera barwniki. Obstipatio, stolec jasny, jak glina lub biały, twardy. Gazy smrodliwe.

Stolce równie cuchnące. Puls wolny 40—50, czasem xanthopsia. Dłuższa żółtaczka wywołuje Nephritis z cylindrami v. wałeczkami. *Leczenie* zależy od chorób zasadniczych.

Leczenie żółtaczki po napadzie kolki wątrobianej zbiega się z leczeniem podrażnień wątroby i dróg żółciowych i jest takie same prawie, jak przedwstępne leczenie ogólne kamicy żółciowej. A więc stosujemy środek żółciopędny i jednocześnie przeciwzapalny: *Merc. dulcis D3—D4 w proszku* (trit.), następnie *Chionantus* virgin. D1 i *N. vom* D3—D4 w pig. N. vom można dać *razem* z *Lycopodium* D30 jako *complex* — *N. vom* D3—D4 c. *Lycopodium* D30 w piguł. po 5 pig.); te trzy środki dawać należy przez 3—4 godziny w odstępach *co godzinę* naprzemian to szufelkę proszku, to 5 kropel, to 6 pig., czyli w ciągu dnia wypadnie 12 razy dziennie. Po 3—4 dniach te środki można podawać rzadziej, t. j. *co 1½ godziny* naprzemian, to wypadnie tylko 9 razy dziennie, — tę serję środków daje się przez *10 dni*. Jednocześnie z powyższemi środkami podawać należy jeszcze dobry środek żółciopędny — Chamomille θ po 5—6 kropel do łyżki stołowej wody ciepłej przez 5 dni, potem — następne 5 dni — 2 razy dziennie, rano i wieczorem. Wypada mi nadmienić, że *Chionanthis virg.* jest bardzo dobrym środkiem przeciw zapaleniu woreczka żółciowego *(Cholecystitis)*, kiedy *Chelidonium* znakomicie zmniejsza *obrzęk wątroby* i powinno być stosowane w zmianach następowych, już w 1-szej zmianie albo 2-ej w kroplach rannych,— o czem wspominałem wyżej. Zwykle po tych środkach żółtaczka ustępuje i żółć normalnie przechodzi do dwunastnicy już w 24 godziny, 36 godzin a najdalej w 48 godzin. Jeśli trwa dłużej— sprawa chorobowa się komplikuje i powstać może *Hydrops ves. fell.*, jak to raz było u mnie, ale obeszło się bez zabiegu chirurgicznego, który zwykle w tym przypadku jest nieodzownym i ratuje życie.

Oto takimi środkami i w ten wyżej opisany sposób leczyłem sporą liczbę cierpiących na kamicę wątrobową

w ciągu 40 lat mojej praktyki lekarskiej i, w dodatku siebie samego, gdyż praca zawodowa i wielokrotne przepracowanie oraz ciężkie przejścia życiowe i mnie nabawiły tej wysoce nieprzyjemnej i niebezpiecznej choroby, choć, jak dotąd, ta ostatnia nie pozostawiła po sobie żadnego widocznego śladu dzięki tylko dobrym i pewnym środkom homeopatycznym, które nie tylko mię uchroniły od stosowania innych nie zawsze pewnych metod leczniczych, ale nawet o dwyjazdu do Karlowych Warów.

Być może, że niepotrzebnie tak obszernie i tak drobiazgowo opisałem sposób leczenia kamicy wątrobowej, ale zrobiłem to tylko dla lekarzy wogóle, a szczególnie dla lekarzy interesujących się metodą Hahnemana i nieobeznanych jeszcze dokładnie z Farmakologją i Terapeutyką homeopatyczną, aby mogli śmiało i jednocześnie z dobrym wynikiem próbować swych sił i stosować środki homeopatyczne przy łożu chorego.

Przedruk i uzupełnienie artykułu umieszczonego w Nr. 6 dwumiesięcznika „Archiwum Medycyny Biologicznej" za rok 1936-ty.

Dr. WŁADYSŁAW HNATKIEWICZ

CO TO JEST HOMEOPATJA? DAWKI HOMEOPATYCZNE I PRZYKŁADY*).

Istota homeopatji opiera się na specyficznym stosunku między lekarstwem i chorobą, wyrażonym w ogólnie i powszechnie znanym „prawie podobieństwa".

Lekarstwa wybrane podług tego prawa powinny być stosowane nie w zwyczajnych dużych dawkach, gdyż te tylko pogarszają chorobę, ale w małych dawkach, t. j. homeopatycznych. Następne trzy główne podstawy charakteryzują naukę o leczniczych środkach homeopatycznych:

1. Doświadczalne badanie działania lekarstw *na zdrowym organiźmie ludzkim.*
2. Przystosowanie prawa podobieństwa — „Similia similibus curantur" — czyli *„podobne leczy się podobnem"*, do tych chorób, które środkami wewnętrznemi istotnie można wyleczyć.
3. Podawanie środka leczniczego w tak małej dawce, by wykluczyć wszelkie działanie szkodliwe.

d. 1. Hahnemann ustalił jako konieczny warunek, aby środki lecznicze, zanim zastosuje się je przy łożu chorego, naprzód wypróbować na zdrowym organiźmie ludzkim.

Badania na zwierzętach do tego celu nie są odpowiednie dlatego, że 1) zwierzęta swego czucia niczem wykazać nie mogą, 2) działanie lekarstw na zwierzętach i na człowieku nie jest identyczne, np. działanie Atropiny, przeto wyników tych badań nie można przenosić na człowieka.

Również badania działania lekarstw na chorych, jako empirycznego, też nie można prowadzić, bowiem badania takie zaciemniają właściwe objawy badanych lekarstw i mogą tylko stwierdzać działanie lekarstw stosowanych na zasadzie prawa podobieństwa.

---

*) Przedrukowano z Medycyny Praktycznej zeszyt 10/1936 rok.

Co się tyczy zbierania objawów lekarstw badanych czyli t. zw. *„patogenezy“* lekarstw pojedyńczych, to mogą go dostarczyć tylko badania lekarstw na zdrowym człowieku, jak to czynił sam H a h n e m a n n na sobie, na swej rodzinie i uczniach. Do tego celu mogą również służyć zatrucia przypadkowe i choroby zawodowe. Przeto powstała w ten sposób nauka o lekarstwach, czyli farmakologja homeopatyczna bardzo się różni od farmakologji szkoły oficjalnej.

Ad. 2. Wszystkie środki lecznicze w swojem działaniu na organizm ludzki wykazują pewne *selektywne* czyli fizjologiczne *powinowactwo* do pewnych komórek, tkanek i narządów ciała ludzkiego i w ten sposób wskazują na pewną *lokalizację swego działania*. Prócz takiego określonego umiejscowienia działania, substancje lecznicze wykazują jeszcze pewien oznaczony, zgodny z prawem, *charakter działania w sferze swego fizjologicznego powinowactwa*.

W tym sensie wszystkie środki lecznicze mają działanie *specyficzne* i posiadają zdolność działania *„patogenetycznego“*, czyli *chorobotwórczego*, t. j. wywołują w zdrowym organiźmie ludzkim szczególny dla każdego środka leczniczego i tylko jemu jednemu właściwy obraz choroby, zwany *„patogenezą“*. Choroby wywołane lekarstwami podobne są do chorób naturalnych. Z drugiej strony wszystkie substancje lecznicze mają własność działania *„terapeutycznego“*, t. j. mogą leczyć i wyleczyć choroby naturalne i przywracać naruszone funkcje fizjologiczne do stanu normalnego.

Obserwacja i doświadczenie uczą, że, aby spożytkować własności patologiczne lekarstw czyli zastosować środki lecznicze dla celów leczniczych, — między substancją leczniczą i procesem chorobowym powinien istnieć stosunek analogji czyli podobieństwa. Wynikające stąd prawidło można sformułować jako prawo homeopatyczne: *„Similia similibus curantur“* czyli podobne leczy się podobnem, — t. j. *choroby można najpewniej, najprędzej i najłatwiej wyleczyć zapomocą tego środka*

leczniczego, który w działaniu swojem na zdrowy organizm ludzki wywołuje w stopniu najwyższym podobną do tego środka chorobę. Powyższe prawo podobieństwa odkrył, ustalił i udowodnił H a h n e m a n n, jak wszystkie prawa przyrody, zapomocą metody indukcyjnej.

Dla praktycznego urzeczywistnienia zasady leczenia homeopatycznego potrzebna jest *analiza tak objektywnych jak i subjektywnych* objawów choroby. Objawy objektywne ważne są dla rozpoznania anatomo-patologicznego charakteru choroby lub rodzajowego rozpoznania, objawy subjektywne — dla rozpoznania gatunkowego lub indywidualnego charakteru choroby.

Wartość prawa podobieństwa — *„similia similibus curantur“* opiera się nie na teoretycznych wyjaśnieniach, ale na praktycznych wynikach przy leczeniu chorych. Jedynie przykłady mogłyby to wyświetlić.

Wiadomo, że objawy przy ostrem otruciu *arszenikiem* mają wielkie podobieństwo do symptomów cholery: wielki upadek sił, silne bóle w brzuchu, bardzo częste i wodniste rozwolnienia, straszne pragnienie oraz chorobliwe zmiany w tkankach przewodu pokarmowego, — przeto *arszenik* jest *głównym środkiem przy leczeniu cholery.* Takie same objawy zatrucia, jak arszenik, wywołuje u zdrowego człowieka ciemierzyca biała — *Veratrum album,*—przeto i veratrum album w dopełnieniu do arsenicum leczy cholerę azjatycką. Tak samo *sublimat (Merc. sublimatus corrosiv.)* jest „simile“ dla *dysenterji* — wywołuje i leczy ją. Siarka *(Sulfur),* wywołuje i leczy pewne schorzenia *skórne; phosphor* — cierpienia kostne; *ipecacuanha* wywołuje i leczy *wymioty* i *mdłości. Cuprum* wywołuje skurcze w rozmaitych mięśniach (kiszki, głośnia i t. d.) i leczy je (cholera, koklusz i inne stany kurczowe).

Wszystkie środki powyższe jak i wiele innych w dużych dawkach wywołują pewne i im tylko właściwe objawy tak objektywne, jak i subjektywne u zdrowych ludzi, a w małych dawkach leczą u osobników chorych takie same objawy, podobne lub analogiczne.

Dla usprawiedliwienia leczniczej użyteczności „prawa podobieństwa“ może służyć następujące rozważanie: „Simile“ czyli „podobne“ dotyka organizm w ten sposób jak i przyczyna chorobowa. Ono (simile) wywołuje te same reakcje, czynne i bierne, co i choroba naturalna, a że nie pogarsza ich, to dlatego, że stosuje się w odpowiedniej i małej dawce. Dlaczego „simile“ wiedzie do wyzdrowienia, to jest pytanie, które tłumaczą tylko poszczególne teorje. Wartość prawa podobieństwa nie stoi jednak w żadnym związku z jakimkolwiek rozstrzygnięciem, tembardziej, że wszystkie objaśnienia działania leczniczego „podobnem“ nie są pewne i dostateczne.

Ponieważ wyleczenia homeopatyczne są niezaprzeczalne, to Hahnemann objaśniał je tem, że choroba wywołana lekarstwem jest większą, niż choroba naturalna, przeto pierwsza leczy drugą. Trousseau objaśnił zamianę choroby naturalnej na drugą, wywołaną lekarstwem, Hunter — że dwie choroby jednakowej natury w jednym i tym samym narządzie razem istnieć nie mogą, przeto lekarstwo leczy i wylecza chorobę prawdziwą, naturalną. Historja szczepionek i seroterapja przedstawiają najlepszy dowód na korzyść tego prawa. R. Arndt ustanowił prawo biologiczne, potwierdzone przez H. Schultza, które głosi: „słabe podrażnienia pobudzają życiową działalność komórek, podrażnienia średniej siły przyspieszają ją, większe — hamują, a bardzo silne — niszczą ją nazawsze“ (Reiztheorie). Brazol, znakomity homeopata rosyjski, twierdzi, że działanie lekarstw na podrażnione i chore komórki i narządy, które są jakby w stanie t. zw. anafilaksji, podobne jest do kojącego działania allergenów.

Może najwięcej pociąga i jest bliskie prawdy objaśnienie następujące: lekarstwa działają nietylko wpływem chemicznym, ale też szczególniej — fizycznie — przez swą obecność. Jest to zjawisko *katalizy;* tak sa-

mo enzymy, diastazy, oksydazy działają tylko swą obecnością.

Jakkolwiek powyższe wyjaśnienia co do sposobu leczniczego działania lekarstw mogą być niedostateczne, jednak zasada „podobne podobnem się leczy“, jest niewzruszona i dla homeopatów jest jedyną wytyczną w lecznictwie chorób wewnętrznych i w innych chorobach, gdzie tylko prawo podobieństwa może być zastosowane: stwierdzają to praktyczne wyniki prawa—kliniki i szpitale oraz owocna działalność lekarzy-homeopatów całego świata w ciągu 140 lat istnienia metody Hahnemanna.

Oprócz prawa podobieństwa, które odnosi się do chorób wewnętrznych, homeopaci rządzą się jeszcze prawem „contraria contrariis curantur“ — przeciwne przeciwnem się leczy. Jest to prawo Galena, które bywa stosowane, kiedy choroby zależą od przyczyny zewnętrznej, a więc w chirurgji, akuszerji i t. d.: złamania kości, krwotoki, ciała obce w krtani i t. p., leczą się podług tego prawa.

Do prawa „contraria contrariis curantur“ odnoszą się wszelkie *środki paljatywne:* remedia hypnotica (nasenne), sedativa (kojące), evacuantia (czyszczące) i t. d., mogą oddać wielką przysługę w chorobach nieuleczalnych lub też przy leczeniu chorób krótkotrwałych, które są nie do zniesienia, a nawet grozić mogą śmiercią.

Ad. 3. Przechodzimy teraz do *trzeciej zasady,* na której się opiera homeopatja, a mianowicie do małych dawek. Prawie wszędzie spotykamy w dziedzinie działania lekarstw na zdrowy i chory organizm ludzki objawy tego, że *duże dawki* lekarststwa *działają przeciwnie* w porównaniu *z małemi dawkami.* A więc *alkohol* w dużych dawkach poraża działalność mózgu, kiedy w małych dawkach ją pobudza. *Sublimat* w dużych dawkach wiedzie do śmierci żywej komórki, a w rozcieńczeniu 1:8000.000 pobudza życie i silne rozmnażanie się komórek drożdżowych w roztworze cukru. *Rhabarbar* w du-

żych dawkach — jest środkiem czyszczącym, a w małych — zatrzymuje rozwolnienie. *Opium* — w dużych dawkach paraliżuje kiszki, a w małych — pobudza je i usuwa zaparcie stolca.

Te przykłady działania lekarstw na zdrowy i chory organizm ludzki wskazują: 1) że działanie dużych dawek, jak wspomniano wyżej, jest przeciwne w porównaniu z małemi dawkami i 2) że chore komórki i narządy, by dojść do równowagi, t. j. do wyleczenia, wymagają bardzo małych dawek zgodnie z powyżej przytoczonem prawem biologicznem Schultz-Arndta i prawem katalizy, gdyż duże dawki tylko mogą pogorszyć stan. Dlatego Hahnemann stosował duże dawki, tynktury i esencje li tylko w początkach swej praktyki, i dopiero później, przekonawszy się, że duże dawki są szkodliwe i proces wyleczenia przez nie tylko się przedłuża i opóźnia, — zaczął stosować mniejsze dawki, a więc małe i średnie, aż wreszcie doszedł do dawek nieskończenie małych, które stanowią punkt sporny między szkołą oficjalną i homeopatami. Co do rozcieńczeń lekarstw homeopatycznych alkoholowych i roztarć z cukrem mlecznym, to należy nadmienić, że są *dwie skale* rozcieńczeń — *dziesiętna* i *setna.*

W Ameryce, Anglji i w Niemczech najczęściej używana jest skala dziesiętna, rzadziej używana jest skala setna. Dziesiętna dylucja (rozcieńczenie 1 : 9 alk. lub cukru mleczn.) oznacza się tak:

1 dil = 1 dziesiętna = 1 D = 1 X
2 dil = 2 dziesiętna = 2 D = 2 X
3 dil = 3 dziesiętna = 3 D = 3 X

i t. d.

Setna skala (1 : 99 alk. lub cuk. mlecz.) oznacza się:

1 cent. = 1 c. = 2 D = 2 X
2 cent. = 2 c. = 4 D = 4 X
3 cent. = 2 c. = 6 D = 6 X

i t. d.

Hahnemann doszedł w swych rozcieńczeniach do 30 c. = 60 D, które przedstawia sobą: 1 podzielona przez 1 z 60-ma zerami.

Nowocześni lekarze-homeopaci stosują rozmaite dawki (dylucje) zależnie od tego, czy choroba jest ostra, czy przewlekła, zależnie od wieku, płci, i wreszcie od przyzwyczajenia się do pewnych dawek w swej praktyce lekarskiej.

Objaśnienie działania dawek minimalnych jest rzeczą niesłychanie zawiłą i trudną; żeby je zrozumieć, trzeba się uciekać do chemji, fizyki, nauk przyrodzonych, biologji, bakterjologji, ale najważniejszą rzeczą w tej sprawie jest klinika, gdyż homeopatja przedstawia metodę ściśle doświadczalną (p. moją pracę: *Podstawy Homeopatji. Prawo podobieństwa i małe dozy**).

Na zakończenie tej pracy, chciałbym poruszyć i omówić niektóre punkty sporne, istniejące między szkołą oficjalną a doktryną homeopatyczną. Nie będzie to polemika, której zawsze unikam, lecz tylko wyjaśnienie; jestem bowiem przekonany, że tylko spokojem i faktami można sobie utorować drogę do uznania prawdy i złagodzenia wszelkiego tarcia.

1. Prawo podobieństwa — „similia similibus curantur", mając pozory paradoksu, jest bardzo stare, bierze bowiem swój początek od Hippokratesa, który głosił: to co wywołuje rżnięcie w cewce i to samo leczy rżnięcie, powstałe z innej przyczyny: Ipecacuanha wywołuje wymioty i leczy je. Prawo to uznał Paracelsus, v. Helmonth, Stahl. Hahnemann prawo to spopularyzował i zastosował Pasteur i jego uczniowie uznali to prawo jako najwyższe i jako szczyt doskonałości w lecznictwie. Lekarstwo w zdrowem ciele wywołuje choroby lekarskie, zupełnie analogiczne do chorób naturalnych.

Dostatecznego objaśnienia działania lekarstw na ustrój, jak to wyżej wspomniałem, dotąd nie posiada-

---

*) Hnatkiewicz, W. „Lekarz-Homeopata". Odbitka z r. 1936.

my, — to tylko pewne, że lekarstwo działa ręka w rękę z naturą, dopomagając jej w samowyleczeniu z choroby.

Znakomici lekarze francuscy, jak Trousseau, Peter, A. Robin, poznawszy doktrynę Hahnemanna i idąc za postępem czasu, twierdzili, że lekarstwa prędzej działają jakościowo niż ilościowo, albo dynamiką, a nie masą (ilością), „małe dawki *żelaza* działają nie swoją ilością, gdyż tylko bardzo mała ilość zostaje wessaną, ale prędzej zmieniając funkcję asymilacyjną". Tak samo *Hg* (rtęć) w kile nie może działać przez proste zetknięcie się z każdą żywą komórką. Dlatego to według ich przekonań zjawia się konieczność stosowania małej dawki, bardzo zbliżonej do dawki homeopatycznej; powyżsi klinicyści byli przedstawicielami medycyny oficjalnej. Słynny natomiast i znakomity profesor chorób sercowych H. Huchard, wielki entuzjasta i zwolennik „prawa podobieństwa" i „małych dawek" (tylko nie minimalnych) powiedział: „do czegobyśmy doszli, negując wszystko, czego jeszcze objaśnić nie możemy? Fakty są przed naszemi oczami—one mówią wymowniej, niż rozumowanie"*). Treść tej 9-ej lekcji: „*Terapja przeszłości i terapja przyszłości*", poświęcona jest w całości obronie doktryny homeopatycznej, która to obrona, jako pochodząca od przedstawiciela szkoły oficjalnej, jest wysoce znamienna i zasługuje na najwyższe uznanie ze strony homeopatów — za powagę, bezstronność i odwagę ich obrońcy.

2. Wszelkie niestosowne i cierpkie uwagi co do małych dawek homeopatycznych są oparte na nieporozumieniu, wypływającem z błędnego pojmowania czy ignorowania tych punktów widzenia, któremi się kierują homeopaci przy stosowaniu lekarstw. A więc dla allopaty, przyzwyczajonego zapisywać zwykle swoim chorym duże dozy, naprzykład: *Opium* — 5 kropel tink-

*) H. Huchard: „Choroby serca i ich leczenie", tłum. z franc. na język rosyjski przez W. S. St. Petersburg. 1913 r. (Lekcja 9-ta).

tury — dawka opium 1/10000 kropli wydaje się mała i absurdalna. Ale przy tem nie przyjmuje się pod uwagę tego, że przyczyny stosowania opium u allopatów i homeopatów oraz punkt ich widzenia są różne i zupełnie przeciwne. Allopata kieruje się prawem „contraria contrariis curantur", poda choremu opium dla zatrzymania rozwolnienia i dlatego musi dać silną dawkę — najmniej 5 kropel tinktury, kiedy homeopata, działając według swej zasady „similia similibus curantur" — stosuje przeciw zaparciu stolca (w pewnych przewlekłych przypadkach) — 1/1000 kropli, nawet jeszcze mniejszą, która ma działanie przeciwne, niż dawka kroplowa opium, a więc działanie pobudzajęce nerwy kiszek i eo ipso mięśnie kiszek, i będzie też dostateczną, i dla homeopaty celową. W ten sposób jedni i drudzy starają się stosować dawki nie większe niż te, które są im potrzebne dla wywołania pożądanego efektu, zupełnie różnego, zależnie od wskazań leczniczych u jednych i drugich. Weźmy naprzykład *kalomel*. Allopaci stosują ten środek i allopatycznie — dla usunięcia zaparcia stolca, i homeopatycznie — dla zatrzymania rozwolnienia. W pierwszym przypadku dawka powinna być duża — toksyczna, nie mniej niż 1—5 gr. na dawkę: kilka dawek w ciągu kilku godzin — w małych odstępach czasu. W drugim przypadku daje się dawkę małą t. zw. „przeciwzapalną", fizjologiczną z działaniem na organizm przeciwnym pierwszemu, t. j. 1/20 — 1/12 gr. na dawkę, ale możnaby i tę dawkę obniżyć do 1/100 — 1/1000 gr. na dawkę (dawka prawdziwie homeopatyczna). W ten sposób zagadnienie dawki łączy się z zagadnieniem głównej zasady leczniczej.

Jeśli więc lekarz stosuje środki według metody allopatycznej — przeciwdziałania, — to doświadczenie kliniczne zmusi go do stosowania pełnych dawek, toksycznych, według prawa „contraria contrariis curantur", jeśli zaś leczy homeopatycznie — współdziałanie wspomagające — to toż samo doświadczenie kliniczne wymaga stosowania analogicznych, najpodobniej działa-

jących lekarstw w małych dawkach, a więc w pobudzających fizjologicznych dawkach homeopatycznych.

Słowem — wielkość dawki wynika jako logiczny wniosek z tej lub innej zasady leczniczej i oceniać logiczne znaczenie małych dawek bez względu na tę lub inną zasadę leczniczą, jak to się zwykle robi, jest rzeczywiście logiczną nieścisłością, a nawet niedorzecznością.

Dr. H. CYRKLER

ACIDUM SULFURICUM. KWAS SIARKOWY. H_2SO_4

Płyn bezbarwny z ciężarem gatunkowym 1,84, z którego przyrządzane są rozcieńczenia z wodą destylowaną do drugiego dziesiętnego; do trzeciego rozcieńczenia używa się 60%-wy alkohol, a dla następnych 90%-wy.

Przy ostrem zatruciu występuje żrące działanie kwasu na błonach śluzowych, a po wsiąkaniu do krwi następuje kwaśny odczyn krwi z rozpadem czerwonych ciałek, zaburzenia w krążeniu krwi z osłabieniem czynności serca, krwotoki, obfite kwaśne poty, zaburzenia w narządzie moczowym, następnie drgawki, ogólne osłabienie, zapaść, śpiączka i śmierć.

Przy zatruciu przewlekłem występuje zastoinowe przekrwienie błon śluzowych, przewlekłe nieżyty z uczuciem drapania, kłucia i palenia, a następnie owrzodzenia, zwłaszcza w jamie ustnej z obfitem wydzielaniem śluzu oraz krwawienia.

Skóra blada lub żółtawa, pozbawiona tkanki tłuszczowej podskórnej; *skłonność do obfitych kwaśnych potów,* wskutek czego zapach ciała bywa kwaśny, zwłaszcza w nocy. Pod skórą sine plamy, podobne do siniaków po uderzeniu. *Silne swędzenie,* zwłaszcza skóry na głowie i twarzy, podobne do swędzenia przy pokrzywce lub u starców; wypadanie włosów, przedwczesne siwienie, pryszcze z ropą na twarzy, podobne do trądzika. Skóra na twarzy jakby zbyt ciasna i napięta z uczuciem zeschniętego białka z jaja kurzego, a na palcach czerwona i swędząca, podobna do odzięblin lub do suchej pryszczycy.

W oczach, nosie, uszach i w drogach oddechowych przewlekłe nieżyty z wydzielaniem śluzu i *skłonnością do krwawień.*

Krew ciemna, łatwo ścinająca się, płynna z naczyń włosowatych, zwłaszcza przy uporczywych krwotokach

z nosa, jamy ustnej, płuc, żołądka, kiszek, macicy i pęcherza.

Krwotoki pod skórą lub pod twardówką oczów oraz zastoje krwi w błonach śluzowych ze skłonnością do obrzmienia i nieżytu.

Silne *bicie serca i uderzenia krwi do głowy* z uczuciem gorąca i lęku, z obfitym potem oraz kaszlem, pochodzącym jakby z żołądka i zwracaniem części pokarmu.

W jamie ustnej owrzodzenia błony śluzowej i pęknięcia w kątach warg, ślinotok i obrzmienie bolesne wszystkich gruczołów ślinowych, wstrętny smak, często kwaśny, język i gardziel suche, zęby odrętwiałe, jak od kwasów, ból zębów rwący i świdrujący, a na dziąsłach krwawiące owrzodzenia.

W żołądku zgaga, kwaśne odbijanie, *nadkwaśność* soku żołądkowego, mdłości, wzdęcie, wymioty kwaśne, od których zęby drętwieją. *Osłabienie żołądk*a z uczuciem zimna tak znaczne, że nie znosi nawet czystej wody, którą zwraca, a jednocześnie pociąg do wódki lub wody, zmieszanej z alkoholem i *czkawka* bolesna wskutek skurczu przepony brzusznej.

W jelitach wzdęcie, hurkotanie, kolki od gazów, uporczywe zaparcie z twardemi, czarnemi kawałkami kału lub biegunka z papkowatemi, kwaśnemi, żółciowemi lub włóknistemi, jakby posiekanemi, wypróżnieniami. *Hemoroidy* z wypadającemi, bolesnemi, palącemi i wilgotnemi, *silnie swędzącem*i guzami krwawnicowemi, nieco podobne do takowych po nadużyciu kwasu solnego. *Wątroba* obrzmiała, tkliwa na ucisk z kłującemi bólami; *żółtaczka* wskutek wzmożonego rozpadu krwi czyli t. zw. hemolityczna, a niekiedy t. zw. nieżytowa wskutek zapalenia miąższowego wątroby, przechodzącego w marskość zanikową.

Wskutek *osłabienia systemu nerwowego* bywa uczucie znużenia i wyczerpania, bezmyślność, roztargnienie, wczesne zasypianie, niespokojny sen, częste przebudzanie i ciężkie senne marzenia.

Ból głowy zaczyna się zwykle stopniowo powiększać, dochodzi do największego natężenia i ustaje raptownie. Podrażnienie nerwów obwodowych wywołuje uczucie kłucia, rwania lub ucisku w rozmaitych miejscach, często wędrujące, wskutek podrażnienia rdzenia pacierzowego *drganie mięśni tułowia i kończyn*, uczucie rozbicia, ciężaru lub zesztywnienia stawów oraz ogólnego *wewnętrznego drżenia* i zawroty głowy.

W *narządzie płciowym* bywa *swędzenie* zewnętrznych części płciowych u kobiet, częste *krwawienia*, zaburzenia w okresie perjodów, które bywają w niewłaściwym czasie oraz *upławy ostre*, z krwią i ,śluzem szczypiące i wywołujące swędzenie pochwy, a u mężczyzn bardzo silne pollucje wskutek osłabienia bez uczucia rozkoszy. *Usposobienie* zwykle rozdrażnione z brakiem cierpliwości, skłonnością do gniewu lub do płaczu, do pośpiechu w czynach lub przygnębione z małomównością, lękiem i smutkiem.

Za *objawy kierownicze* uważać należy: uczucie ogólnego osłabienia i znużenia, od którego z trudem może się utrzymać na nogach oraz wewnętrznego ogólnego podmiotowego drżenia, które jest niewidoczne dla oka; pot obfity wskutek osłabienia, najczęściej kwaśny, rzadko bez zapachu, silne swędzenie skóry, wypadanie włosów, przedwczesne siwienie i pokrzywkę; uczucie napięcia skóry na twarzy, podobne do zaschniętego białka z jaja kurzego; uderzenia krwi do głowy i krwawienia z błon śluzowych oraz podskórne; nadkwaśność soku żołądka, zgagę i kwaśne biegunki; bóle, podobne do reumatycznych, rozpoczynające się powoli i ustające od razu; skutki przewlekłego nadużycia alkoholu oraz pogorszenie na świeżem powietrzu i polepszenie od silnego ruchu i w ciepłej pościeli.

W *praktyce* stosowany bywa: przy niedokrwistości u bladych, nędznych i podupadłych na zdrowiu dzieci, u wycieńczonych starców oraz u alkoholików i kobiet w okresie przekwitania, cierpiących na częste uderzenia krwi do twarzy; przy skazie zołzowej (skrofulicz-

nej) z nieżytami błon śluzowych, powiększeniem gruczołów chłonnych i skłonnością do gruźlicy płuc oraz do przewlekłego zapalenia powiek i łącznicy oczów, nosa i uszów; przy bólach reumatycznych z krwotokami z błon śluzowych lub surowiczych, a nawet z obrzmieniem stawów, niekiedy z gorączką (peliosis reumatica); przy ciężkich krwotokach z kiszek, zwłaszcza u dzieci, połączonych z gwałtowną kolką oraz objawami ze strony nerek lub przy skazie krwotocznej, objawiającej się krwotokami z nosa, błon śluzowych i do skóry (purpura); przy wychudnieniu ogólnem z zanikiem siły mięśni, wskutek czego z trudnością może chodzić; przy żółtaczce krwiopochodnej i wątrobopochodnej; przy owrzodzeniach skóry wskutek zaburzeń w odżywianiu takowej; przy swędzeniu skóry u starców; przy gnilcu (szkorbucie), przy małopłytkowości samoistnej krwi czyli t. zw. chorobie Werlhofa, przy krwawiączce (hemophilia), siniakach i obrzękach skóry; przy chorobie Basedowa w najcięższej postaci z zastoinowem zapaleniem płuc; przy stanach wyczerpania po ciężkich chorobach z pleśniawkami (savor) lub z zapaleniem pryszczykowem (aphtae) oraz przy cukrzycy z pragnieniem i oddawaniem dużej ilości moczu i przy kurczach pęcherza moczowego.

Rozcieńczenia przy krwotokach i nadkwaśności soku żołądka u alkoholików należy stosować niższe: D1, D 2iD3; w okresie przekwitania u kobiet i w chorobie Basedowa D6, a przy chorobach nerwowych D12 i wyższe.

Porównywać należy przy nadkwaśności żołądka u nie alkoholików Iris versicolor, jeżeli uczucie palenia jest w całym przewodzie pokarmowym od jamy ustnej do odbytnicy, gdy zgaga pali jak ogień, a odbijanie i wymioty kwaśne jak ocet lub gorzkie, biegunka bywa tylko w lecie z pogorszeniem około 2—3-ej godziny po północy, a jednocześnie palące bóle w wątrobie i w trzustce.. Rheum wskazane bywa przy biegunce kwaśnej, gdy stolce śluzowe, bronzowe z pianą, jakby sfer-

mentowane; uczucie rznięcia w brzuchu zmusza do krzyku, dreszcze podczas wypróżnienia i wydymania po stolcu; u dzieci przytem bywa kwaśny zapach całego ciała pomimo mycia i kąpieli oraz żółtaczka u noworodków i dorosłych.

Robinia Pseudoacacia stosować należy przy kwaśnem odbijaniu, kwaśnym smaku w ustach i silnie kwaśnych wymiotach, przy których drętwieją zęby, jeżeli przytem bywa zgaga, gdy żołądek pusty, a po jedzeniu polepszenie, ból głowy w czole, zaparcie, wzdęcie i kolki w brzuchu z silnym parciem na stolec.

Capsicum annum bywa również wskazane przy nadkwaśności żołądka, jeżeli jest uczucie palenia na końcu języka i w brzuchu, a jednocześnie ślinotok z pogorszeniem po jedzeniu, od picia, przeciągu i zimna.

Magnesium carbonicum leczy kwaśne wymioty u dzieci, przytem mleko niestrawione, kolki w brzuchu i hurkotanie, a biegunki kwaśne, zielone z pianą i pokarmy nie strawione. Po nadużyciu kwasu siarkowego skutki trwać mogą do 4-ch lub 5-ciu tygodni. Jako odtrutka służyć może Pulsatilla.

STRESZCZENIA.

„Archiwum Medycyny Biologicznej“.

W pierwszym roczniku nowego czasopisma znajdujemy szereg wartościowych prac oryginalnych z zakresu klasycznej homeopatji, które notujemy i wyszczególniamy:

Dr. Władysław H n a t k i e w i c z, stały współpracownik „Lekarza Homeopaty“, napisał dwie monografje, mianowicie o zapaleniu opłucnej oraz o kamicy żółciowej. Na podstawie kilkudziesięcioletniego doświadczenia podaje autor sposób leczenia tych chorób za pomocą homeopatji. Podkreślić należy łatwą przejrzystość prac i szczególnie przystępną formę, zachęcającą czytelnika do wypróbowania skuteczności środków homeopatycznych. Prace przeznaczone są przedewszystkiem dla lekarzy-allopatów, nie mniej jednak przedstawiają one szczególną wartość także dla doświadczonego homeopaty, gdyż trudno byłoby znaleźć tak wyczerpujące omówienie tych jednostek chorobowych w podręcznikach homeopatycznych. Życzyć należałoby, aby autor kontynuował prace swoje w tym kierunku, a zbiór takich monografji przedstawiałby cenny materjał kliniczny dla przyszłego pokolenia lekarzy-homeopatów.

2) Dr. Witold B e r n a c k i podaje kazuistykę przewlekłych chorób nerkowych, w których stosował *calcium arsenicosum.* Ciężkie te przypadki, w których środki allopatyczne okazały się bezskuteczne, zdołał autor wyleczyć za pomocą homeopatji. Opis przebiegu leczenia, zaopatrzony w odpisy analiz, musi przekonać o skuteczności homeoterapii każdego lekarza, który — jak to się nieraz zdarza — wyniki lecznicze homeopatów chciałby przypisać wpływom sugestji. Interesującą jest również praca tegoż autora o leczeniu błonicy,

przy której oprócz *mercurius cyanatus* stosuje autoseroterapję, z zupełnym pominięciem surowicy przeciwbłoniczej zwierzęcej.

3) Dr. Fritz Donner: „Cztery wykłady o homeoterapji“. Jak już powszechnie wiadomo, za granicą homeopatja stanowi przedmiot wykładów uniwersyteckich. Celem wypełnienia luki tej u starszych lekarzy, wykłada Donner homeopatję jako docent Akademji Dokształcającej dla Lekarzy w Berlinie. W swoich wykładach opiera prelegent zasady homeopatji na argumentach, zaczerpniętych z dziedziny najnowszych zdobyczy medycyny nowoczesnej. Lektura tych wykładów niejednego czytelnika zaskoczy faktem, że twórca homeopatji Hahnemann wyprzedził medycynę współczesną o przeszło sto lat.

4) Dr. Marjan Kalinowski napisał pracę o „konstytucjonalnym leczeniu upławów ginekologicznych“. Omawiając sposoby leczenia lokalnego upławów ginekologicznych, stosowanego przez współczesnych lekarzy-allopatów,podaje autor sposób leczenia homeopatycznego, które na skutek swego działania na cały ustrój posiada przewagę nad leczeniem miejscowym. Wskazówki podane w pracy powinny być szczególnie zachęcającymi dla lekarza-ginekologa, który nieraz bezskutecznie walczy za pomocą tamponów i irygacji z tym uporczywym cierpieniem. W tymże roczniku czasopisma umieścił autor pozatym ciekawą pracę o mniszku lekarskim *(taraxacum officinale)* z dziedziny ziołolecznictwa.

5) Dr. Tadeusz Stencki zastanawia się nad zagadnieniem mieszanek homeopatycznych. Podając historję powstania mieszanek homeopatycznych od Cezarego Matei‘ego aż po dzisiejsze czasy, przytacza autor argumenty, za pomocą których zwolennicy mieszanek starają się uzasadniać ich skuteczność. Jako główny taki argument uważa autor prawo Bürgi‘ego.

RÓŻNE

T-wo Przyjaciół Ziołolecznictwa w Warszawie uzyskało zatwierdzenie przez Komisarza Rządu m. st. Warszawy statutu.

Dnia 13 listopada 1936 r. za Nr. S. P. 11-3/941 Statut Towarzystwa Przyjaciół Ziołolecznictwa, wpisany został do Stowarzyszeń pod Nr. 930. Siedziba T-wa Warszawa, Książęca Nr. 6 m. 11. Tel. 7.22.55.

Członkami założycielami są:

Mgr. Jan Biegański, dr. med. Kazimierz Bross, dr. med. Aleksander Freyd, dr. farm. Józef Filipczak, mgr. Ksawery Gadegusch, dr. med. Wincenty Harembski, prof. Edmund Jankowski, dr. med. Stanisław Kożuchowski, dyr. Daniel Kuszewski, dr. med. Jerzy Lypa, red. Jerzy Marjański, prof. Jan Muszyński, ppłk. mgr. Leopold Pellegrini, dr. med. Stanisław Rychter, dr. med. Karol Vacqueret.

Rozwijający się w szerokich masach pęd do leczenia ziołami, ponieważ medycyna nasza posiłkuje się niemal wyłącznie środkami syntetycznemi, powoduje, że wielu unika lekarza, szukając pomocy u różnego rodzaju znachorów. Im bardziej w społeczeństwie wzmagać się zaczyna zaufanie do ziołolecznictwa, tym bardziej należy dążyć do tego by lecznictwo to skierować na drogę naukową i by równorzędnie ze środkami syntetycznemi, stosowane być mogły przez lekarzy dyplomowanych zioła lecznicze.

Powyższe przesłanki spowodowały powstanie T-wa, którego celem jest propagowanie ziołolecznictwa przez:

a) urządzanie odczytów, wykładów i pogadanek;

b) Wydawanie czasopisma oraz prac z dziedziny ziołolecznictwa;

c) Zakładanie bibljotek;

d) Zjednywanie dla swych celów lekarzy i dopomaganie im w studjach nad ziołolecznictwem;

e) Prowadzenie plantacji doświadczalnych, laboratorjów i innych środków badawczych.

Założycielami T-wa są wybitne osobistości ze świata naukowego, medycznego i farmaceutycznego.

Towarzystwo mieści się w Warszawie przy ul. Książęcej Nr. 6 m. 11.

KONKURS NA PRACĘ NAUKOWĄ Z ZAKRESU ZIOŁOLECZNICTWA.

Polski Komitet Zielarski ogłasza konkurs na najlepszą pracę naukową z dziedziny ziołolecznictwa z nagrodą 500 (pięćset) złotych, ofiarowaną przez Ministerstwo Opieki Społecznej.

Warunki konkursu:

1. Przedmiotem pracy winny być oryginalne, własne spostrzeżenia nad wpływem stosowania ziół leczniczych pochodzenia krajowego, poparte odpowiednimi badaniami pracownianemi z uwzględnieniem istniejącego piśmiennictwa.

2. Zgłaszać należy jedynie prace dotychczas nieogłoszone, w maszynopisie, pod adresem: Polski Komitet Zielarski (Warszawa, ul. Długa 16) do dnia 1 marca 1938 roku.

Sąd konkursowy składać się będzie z przedstawiciela Ministerstwa Opieki Społecznej i uproszonych przez Zarząd Polskiego Komitetu Zielarskiego kierowników klinik i zakładów uniwersyteckich J. Piłsudskiego, oraz ordynatorów szpitalnych, z wyłączeniem jednak tych kierowników, z których oddziałów pochodzą zgłaszane prace.

Przewodniczący Wydz. Lek. P.K.Z.
—) Prof. dr. W. Orłowski

Prezes P. K. Z.
(—) Prof. dr. J. Modrakowski

„Biologisch Zahnärztliches Taschenbuch 1937“. Dra med. dent. Klussmanna, wydane przez Hippokrates-Verlag (Stuttgart—Leipzig).

Wydawnictwo na czasie, rozpatruje wszystkie kwestje biologiczne, które mogą interesować lekarza-dentystę. Dodatek w rodzaju codziennego notatnika, powinien wpłynąć na szerokie jego zastosowanie. Cena RM 4.50.

XII MIĘDZYNARODOWY KONGRES HOMEOPATYCZNY W BERLINIE.

W roku 1937 odbędzie się na skutek decyzji powziętej podczas ostatniego zebrania w Glasgow, zebranie Międzynarodowej Ligi Homeopatycznej, w Berlinie w czasie od 8 do 15 sierpnia. Zebranie to będzie połączone z Kongresem Piętnastolecia Międzynarodowej Homeopatji, i z zebraniem Niemieckiego Centralnego Związku Lekarzy Homeopatów.

Komitet wykonawczy prac przygotowawczych, złożony z 14 lekarzy niemieckich, wziął na siebie rolę wykonania dezyderatów i propozycji uczynionych w roku zeszłym na zebraniu w Glasgow.

Tematy naukowe mogą być przygotowywane z następujących działów:

1. Podstawowe zasady homeopatji jako zasadniczy motyw działalności lekarskiej.

Należy wykazać ważność zasady podobieństwa w każdym fakcie biologicznym i dla każdego zamierzenia terapeutycznego. Dowodami tego może być różnorodność stosowania jak np. metoda hydroterapeutyczna, fizykalna, radjoterapja, masaż, higjena, naturalizm (poszukiwania czynników leczniczych drzemiących w przyrodzie) albo podświadoma homeopatja wykonywana nieczęsto przez medycynę oficjalną. Należy jednak wykazać znaczenie homeopatji i ew. jej wyższość w lecznictwie terapeutycznym.

2. Choroby dzieci.

3. Jady wężowe.

4. Organon — 70,5 i 6-go wydania.

Wszelkie referaty które mają być wygłoszone na Kongresie berlińskim winny być dostarczone najpóźniej 1 lipca r. b. Do wygłoszenia referatu każdy mówca będzie dysponował 20 minutami. Manuskrypty przesłane przed tym terminem będą przetłumaczone na języ-

ki: francuski, niemiecki i angielski. Prace już publikowane gdziekolwiek, nie będą akceptowane. Manuskrypty nadesłane nie będą odczytywane pod nieobecność autora. Wygłaszanie referatów dopuszczalne jest w 4 językach: angielskim, francuskim, niemieckim i włoskim.

Ostateczna lista mających być wygłoszonych referatów będzie publikowana 1 maja 1937 r.

Udział w Kongresie mogą wziąść lekarze, lekarze weterynarji, lekarze dentyści jak również i inni wykonywujący oficjalnie lecznictwo.

Zebranie główne L. H. I. jest przeznaczone dla członków zwyczajnych Ligi. Osoby życzące przyłączyć się do zebrania Ligi, winny zwrócić się z prośbą do vice-prezydenta L. H. I. Do powyższej prośby winien być dołączony dokument stwierdzający, że osoba zgłaszająca się jest lekarzem i członkiem narodowym organizacji lekarzy homeopatów.

Główne wytyczne programu zebrania są następujące:

Niedziela 8 sierpnia:

10 godzina: Zebranie przygotowawcze Komitetu Wykonawczego L. H. I.

15 „ Wpisywanie się uczestników Kongresu i uiszczenie należności za prawo brania udziału w Kongresie.
Wybór przewodniczącego Kongresu.
Przyjęcie przez Prezydenta Ligi.
Otwarcie przez Prezydenta Kongresu.
Przedstawienie delegatów wszystkich krajów.

Poniedziałek 9 sierpnia:

10 godzina: Uroczyste otwarcie Kongresu w Głównej auli Uniwersytetu Fryderyka Wilhelma w Berlinie.
Przemowa Prezydenta Ligi: Dr. Galiardi Rzym.

Przemowy różnorodne wygłaszane przez reprezentantów rządowych, przedstawicieli miejskich i delegatów stowarzyszeń lekarskich.

12 godzina: Zwiedzanie stadjonu olimpijskiego. Śniadanie na stadjonie.

16 godzina: I-sze posiedzenie naukowe.

20 godzina: Posiedzenie Ligi.

Wtorek 10 sierpnia:

9 godzina: II-gie posiedzenie naukowe.

15 godzina: Wycieczka okrężna i zwiedzanie szpitala Rudolfa Virchow'a.
Zwiedzanie działu Homeopatycznego.
Zebranie naukowe z demonstracjami.

wieczorem: Przyjęcie w magistracie przez pierwszego burmistrza Berlina.

Środa 11 sierpnia:

9 godzina: Zebranie Ligi poświęcone sprawom administracyjnym.

wieczorem: Teatr albo zebranie towarzyskie.

Czwartek 12 sierpnia:

9 godzina: Posiedzenie naukowe razem z Niemieckim Głównym Związkiem Lekarzy Homeopatów z okazji 93 rocznego zebrania tego ostatniego.
Śniadanie ofiarowane przez stowarzyszenie główne j. w.

po południu: Wycieczka do Poczdamu i zwiedzanie zamków królów Pruskich.

Piątek 13 sierpnia:

10 godzina: III-cie zebranie naukowe Ligi.

po południu: IV-te zebranie naukowe Ligi.

wieczorem: Obiad.

Sobota 14 sierpnia:

Wycieczka do parku w Scherfheide. Zwiedzanie autostrady, elewatorów w Niederfinow i Pola Pracy.

Niedziela 15 sierpnia:

9 godzina: V-te zebranie naukowe Ligi.

13 godzina: Zamknięcie Kongresu.
Przemówienia zamknięcia wygłoszone przez Prezydenta Kongresu i Prezydenta Ligi.

Wszystkie seansy odbędą się w domu prasy niemieckiej „Haus der Deutschen Presse" Tiergartenstr. 16.

Kwestja posiłków została bardzo dobrze rozwiązana, ponieważ restauracja znajduje się w gmachu gdzie odbywać się będzie Kongres.

Karta, którą musi wykupić każdy uczestnik Kongresu, kosztuje 75 RM. i daje prawo do uczestniczenia we wszystkich zebraniach Ligi.

Osoby towarzyszące wykupują karty w cenie 50 RM. Cena karty dająca prawo wyłącznie uczestniczenia w zebraniach naukowych wynosi 25 RM.

Cena udziału w bankietach nie została jeszcze dotychczas ustalona.

Mieszkanie w dobrym hotelu kosztuje 6—7 RM. za łóżko i noc. Koleje niemieckie przyznają uczestnikom zagranicznym, którzy przebędą przynajmniej 7 dni w Niemczech, zniżkę kolejową 60%. Wreszcie będą duże ułatwienia dla zwiedzenia Berlina i okolic autokarami.

Wszelkie informacje dotyczące Kongresu i samego pobytu w Berlinie w tym czasie udziela biuro Kongresu: (Deutscher Zentralverein homeopathischer Aerzte Berlin W50, Tauentzien-Strasse 7).

WYSTAWA MIĘDZYNARODOWA PARYŻ 1937.

KONGRES MEDYCYNY HOMEOPATYCZNEJ

organizowany przez
„CENTRUM HOMEOPATYCZNE WE FRANCJI"
w dniach od 30 czerwca do 6 lipca 1937 r.
pod honorowym przewodnictwem p. generała Weygand
członka Akademji Francuskiej
członka Rady Administracyjnej Centrum Homeopatycznego Francji.

Biuro Kongresu:

Prezydent: Dr. Jean Poirier (Paris).
Vice-Prezydent: Dr. Henri Azam (Algier).
Sekretarz Generalny: Dr. Berliachen.
Sekretarz: Dr. Jeusse.
Skarbnik: Dr. Lavezzari.

P R O G R A M

I. PRACE KONGRESU.

Posiedzenia odbędą się w głównej sali Kongresu na Wystawie.

A. *Część oficjalna.*

Czwartek 1 lipca, rano o godz. 10:

Przyjęcie uczestników Kongresu w Centrum Homeopatycznym Francji, 25 rue Murillo.

Zebranie centrów homeopatycznych prowincjonalnych.

po południu godz. 14 m. 30
OTWARCIE KONGRESU.

Posiedzenie główne Centrum Homeopatycznego Francji.

Przeamówienie generała Weygand z Akademji Francuskiej.

Mowa dr. Jana Poirier, Prezydenta Kongresu.

1. Rozwój homeopatji w świecie.
Krótki przegląd stanu homeopatji w każdym kraju podany przez delegata narodowego.
2. Centrum Homeopatyczne Francji, jego początek i przyszłość, przez dr. Leona Vannier, prezydenta Centrum Homeopatycznego Francji. Różne doniesienia.

B. *Część naukowa.*

czwartek 2 lipca, godz. 9-ta.

Godz. 9.30. Zwiedzanie szpitala Saint-Jacques.
Godz. 10.45. Przyjęcie w Magistracie.
Godz. 11.30. Zwiedzanie cmentarza Pere-Lachaise, Hołd Samuelowi Hahnemannowi. Odjazd w autokarach z siedziby Centre Homeopathique de France o godz. 14 m. 30.

A. *Sekcja terapeutyczna.*

godz. 14 m. 30

Leczenie kamicy nerkowej. Wygłosi dr. Bucquey z Paryża, dawny dyrektor kliniki Fakultetu Medycznego w Paryżu, obecnie lekarz przychodni homeopatycznej. Różne doniesienia.

B. *Sekcja farmaceutyczna.*

sobota, 3 lipca o godz. 10.

Przygotowanie środków homeopatycznych przez P. Wumser i p. M. Lech.
Zwiedzanie Laboratorjum Homeopatycznego Francji.
Odjazd autokarami z siedziby Centrum Homeopatycznego Francji o 10 godz.

C. *Homeopatja i chirurgja*

godz. 14 m. 30.

Wypowie dr. Kopp z Thann, Prezydent Centrum Homeopatycznego w Alzacji. Różne komunikaty.
Godz. 20. Bankiet zamknięcia Kongresu. (Strój wieczorowy).

W niedzielę, dnia 23 maja 1937 r. o godz. 4 wiecz.
w drugim terminie o godz. 4 m. 15

W LOKALU ZARZĄDU TOWARZYSTWA
ul. Nowy-Świat Nr. 16, m. 39

odbędzie się

WALNE ZEBRANIE

Członków Towarzystwa Zwolenników Homeopatji
Rzeczypospolitej Polskiej.

Porządek dzienny:

1) Przeczytanie protokułu ostatniego zebrania,
2) Sprawozdanie z czynności Towarzystwa za r. 1936,
3) Zatwierdzenie sprawozdania kasy Towarzystwa za rok 1936,
4) Zatwierdzenie budżetu na rok 1937,
5) Zatwierdzenie sprawozdania z czynności Apteki za r. 1936,
6) Wybór członków do zarządu, w myśl § 15 statutu.
7) Wolne wnioski.

Załączając przy niniejszym sprawozdanie za rok 1936 Zarząd Towarzystwa Zwolenników Homeopatji ma zaszczyt prosić PP.: członków założycieli, honorowych i rzeczywistych o przybycie na walne zebranie.

UWAGA. *Stosownie do § 37 Statutu — na ogólne zebranie przybyć mogą wszyscy interesujący się sprawami Towarzystwa, jednak bez prawa głosu.*

SEKRETARZ
Dr. K. Gotlib

PREZES ZARZĄDU
Dr. Hnatkiewicz

SPRAWOZDANIE KASY

Towarzystwa Zwolenników Homeopatii Rzeczypospolitej Polskiej

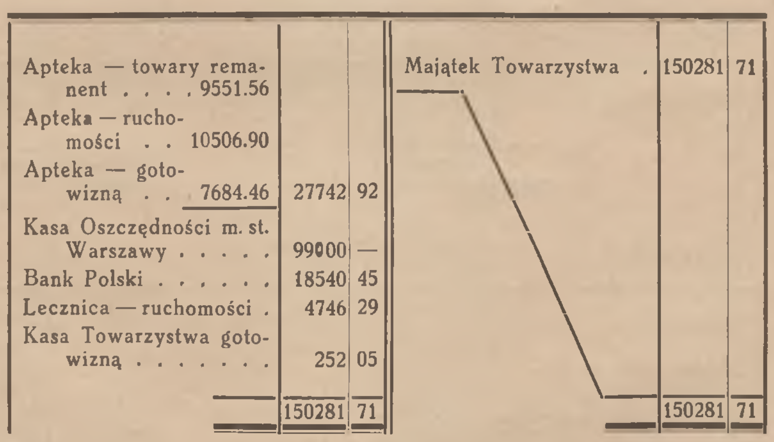
w Warszawie

za 1936 rok

PRZYCHÓD			ROZCHÓD		
Saldo gotówką z r. 1935	7614	84	Wydatkowano:		
Składki członków . . .	180	—	Na kupno pism i książek do biblioteki	84	27
Procenty	6487	19	„ ogłoszenia, roboty druk. i in.	1477	53
5% od porad w lecznicy	654	—	„ lokal i utrzymanie lecznicy	3747	61
Apteka wpłaciła	8000	—	„ Wydawn. „Lekarz Homeopata"	3427	67
Z wyd. „Lekarz Homeopata"	52	50	Wpłacono do Kasy Oszczędn. m. st. W-wy .	14000	—
			Saldo gotówką na 1.I 1937 r.	252	05
	22989	13		22989	13

BILANS ZAMKNIĘCIA

AKTYWA **na d. 31.XII 1936 r.** PASSYWA



AKTYWA			PASSYWA		
Apteka — towary remanent . . . . 9551.56 Apteka — ruchomości . . 10506.90 Apteka — gotowizną . . 7684.46	27742	92	Majątek Towarzystwa .	150281	71
Kasa Oszczędności m. st. Warszawy	99000	—			
Bank Polski	18540	45			
Lecznica — ruchomości .	4746	29			
Kasa Towarzystwa gotowizną	252	05			
	150281	71		150281	71

Skarbnik **A. Żdżarski**

Zgodne: Komisja Rewizyjna
Wł. Kwieciński
Stef. Ejchler
S. Klubiński

SPRAWOZDANIE KASY APTEKI
Towarzystwa Zwolenników Homeopatii Rzeczypospolitej Polskiej
w Warszawie
za 1936 rok

PRZYCHÓD — ROZCHÓD

PRZYCHÓD			ROZCHÓD		
Saldo gotówką z r. 1935	4044	95	Wydatkowano:		
Wpłynęło:			Na kupno lekarstw, książek i in.	20022	64
Ze sprzedaży lekarstw	83641	20	„ kupno pieca amerykańskiego	360	—
„ „ książek i broszur	459	20	„ komorne	6400	30
			„ pensje personelu i gratyfikacje . . .	36910	—
			„ światło i opał .	708	71
			„ świadectwo handlowe, świadczenia i podatki	6365	54
			„ asekurację szyb . .	55	55
			„ telefon	305	65
			Wydatki drobne i ogłoszenia	1332	50
			Wpłacono do Kasy Tow. Zw Hom.	8000	—
			Saldo gotówką na dn. 1.I 1937 r. . .	7684	46
	88145	35		88145	35

RACHUNEK ZYSKÓW i STRAT
na d. 31.XII 1936 r.

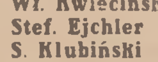
WINIEN			MA		
Wydatki handlowe .	52078	25	Zysk brutto na towarach	63920	10
Czysty zysk	11841	85			
	63920	10		63920	10

BILANS ZAMKNIĘCIA NETTO
na d. 31.XII 1936 r.

AKTYWA			PASSYWA		
Apteka: Towary — remanent	9551	56	Tow. Zwolenników Homeopatii	27742	92
Apteka: Ruchomości p/g spisu inwent. . .	10506	90			
Apteka: Kasa gotowizną	7684	46			
	27742	92		27742	92

Zarządzajacy apteką **A. Puliński**

Zgodne: Komisja Rewizyjna



Wł. Kwieciński
Stef. Ejchler
S. Klubiński



Druk. M. Starzyński i S-ka, Chłodna 37, tel. 669-46.